

Sygn. akt IV Ka 693/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Krzysztof Gąsior

Sędziowie SO Marta Legeny-Błaszczyk (spr.)

SO Agnieszka Szulc-Wroniszewska

Protokolant Agnieszka Olczyk

przy udziale Prokuratora Rejonowego w Radomsku del. do Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim-Cezarego Zawadzkiego

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2014 roku

sprawy **T. Z.**

oskarżonego z art. 177 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie

z dnia 30 września 2013 roku sygn. akt II K 204/12

na podstawie art. 437 § 1 kpk, art. 438 pkt 1 i 4 kpk, art. 634 kpk, art. 627 kpk, art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

- orzeczony w punkcie 4 zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych obniża do 3 (trzech) lat;

- na podstawie art. 43 § 3 kk nakłada na oskarżonego obowiązek niezwłocznego zwrotu dokumentu prawa jazdy do właściwego wydziału komunikacji;

w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

zasądza od oskarżonego T. Z. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 450,00 (czteryście pięćdziesiąt) złotych opłaty za drugą instancję oraz kwotę 20,00 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 693/13

UZASADNIENIE

T. Z. został oskarżony o to, że w dniu 14 czerwca 2010 roku około godziny 9:00 w miejscowości P., woj. (...), na drodze krajowej nr (...) kierując samochodem osobowym marki N. (...) o nr rejestracyjnym (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowo - atmosferycznych w następstwie czego utracił panowanie nad kierowanym pojazdem i zjechał na lewą

stronę drogi pod nadjeżdżający ciągnik siodłowy marki S.o nr rejestracyjnym (...)wraz z naczepą w następstwie czego doszło do zderzenia ww. pojazdów, w wyniku czego pasażerowie N.Primera - M. C.doznała obrażeń ciała w postaci ogólnych potłuczeń zwłaszcza głowy, brzucha, prawego płuca oraz złamania obręczy miednicy typu LC II po stronie lewej (złamanie kości krzyżowej po stronie lewej, złamanie obu gałęzi kości łonowej lewej), złamania obojczyka, prawego z przemieszczeniem, wieloodłamowego złamania podstawy paliczka bliższego palca V ręki prawej, złamania trzonu II kości śródreża ręki prawej co skutkowało ciężką chorobą długotrwałą ww., zaś R. B.doznał obrażeń ciała w postaci ogólnych potłuczeń zwłaszcza głowy oraz mnogich złamań – kręgosłupa szyjnego, kości ramiennej prawej, kości udowej lewej, kości łonowej prawej, łopatki prawej, co skutkowało ciężką chorobą długotrwałą ww. , **tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k.**

Sąd Rejonowy w Opocznie wyrokiem z dnia 30 września 2013 roku w sprawie II K 204/12 uznał oskarżonego T. Z. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k. i na podstawie tegoż artykułu wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności,

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 5 lat,

- na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 złotych,

- na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat,

- zasądził od oskarżonego kwotę 450 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 2.449,20 tytułem zwrotu poniesionych wydatków w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego T. Z. w całości oraz Prokurator Rejonowy w Opocznie w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego.

Skarga apelacyjna prokuratora wywiedziona została z podstawy prawnej art. 438 pkt 1 i 4 k.p.k.i zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

- obrazę przepisów prawa materialnego – art. 43 § 3 k.k. – polegającą na jego niezastosowaniu i nie nałożeniu na oskarżonego obowiązku zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdu, przy orzeczeniu w stosunku do oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat,

- rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat i zbyt niskiego środka karnego w postaci 5 – letniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, jako kary rażąco łagodnej, wynikającej z nienależytego uwzględnienia przez Sąd pierwszej instancji okoliczności obciążających oskarżonego, a w szczególności wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu, ciężaru gatunkowego popełnionego czynu, wysokiego stopnia zawinienia, skutków tego czynu w postaci spowodowania u obojga pokrzywdzonych obrażeń ciała, które skutkowały wystąpieniem u nich ciężkiej choroby długotrwałej, co w konsekwencji spowodowało, iż orzeczona kara nie spełni swych celów zapobiegawczych i wychowawczych jakie ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego oraz potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, podczas gdy wymienione okoliczności przemawiają za zastosowaniem wobec oskarżonego znacznie surowszej represji.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności, bez warunkowego zawieszenia jej wykonania i orzekania grzywny i 10 lat zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym.

Apelacja obrońcy oskarżonego wywiedziona została z podstawy prawnej art. 438 pkt 2,3 i 4 k.p.k. i zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania:

- art. 5 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 366 k.p.k. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze, w sytuacji gdy ani z opinii biegłego, ani z zeznań świadków nie wynika, aby prędkość z jaką poruszał się oskarżony była nadmierna i nieadekwatna do panujących na drodze warunków - zdarzenie miało miejsce rano, przy dobrym oświetleniu naturalnym i widoczności, małym natężeniu ruchu, a zakręt nie był ostry, swym profilem zbliżony do prostego odcinka drogi oraz pominięcie okoliczności, iż świadek K. G. zeznał, że chciał wyprzedzić oskarżonego, co jednoznacznie wskazuje, że prędkość z jaką poruszał się oskarżony była nieznaczna,

- art. 5 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 366 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wskutek założenia, że skoro miała miejsce utrata panowania nad kierownicą, to z pewnością wynikało to z niedostosowania przez oskarżonego prędkości do panujących na drodze warunków, w sytuacji gdy na podstawie zebranego materiału dowodowego nie dało się określić tej prędkości nawet w sposób przybliżony oraz arbitralne pominięcie okoliczności, iż przyczyna utraty panowania nad kierownicą mogła być zupełnie inna niż to wskazał sąd, tj. wysoce prawdopodobne jest, że tą przyczyną było gwałtowne uszkodzenie obręczy prawego tylnego koła pojazdu, czego nie da się wykluczyć z powodu niemożności odtworzenia przebiegu zdarzenia, tj. czasoprzestrzennego rozliczenia dynamiki wypadku z uwagi na zaniedbania organów ścigania i brak zabezpieczenia wszystkich śladów na miejscu zdarzenia (nie jest wiadome czy na jezdni były jakieś ślady, a zdjęcia z miejsca zdarzenia zostały utracone przez Policję),

- art. 370 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez bezpodstawne pozbawienie obrońcy prawa do zadawania pytań świadkowi K. G. bezpośrednio po jego swobodnym wypowiedzeniu się oraz uniemożliwienie wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, co skutkowało brakiem możliwości skontrolowania wiarygodności świadka oraz dokonania prawidłowej oceny wartości dowodowej jego zeznań, które stały się podstawą do przyjęcia, że oskarżony zwiększył przed zakrętem swoją prędkość;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. błędne przyjęcie, że oskarżony w chwili wydania orzeczenia miesięcznie osiągał dochód w wysokości 1500 złotych brutto, podczas gdy od dnia 04 lipca 2013 roku do chwili obecnej pozostaje bezrobotny, bez prawa do zasiłku, a która to okoliczność spowodowała, że został on obciążony kosztami sądowymi oraz grzywną, których uiszczenie jest dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i brak stałego źródła dochodów;

3. rażąco niewspółmierność kary – orzeczenie kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 5, w sytuacji gdy społeczna szkodliwość czynu i wina oskarżonego nie były znaczne, bez uwzględnienia właściwości i warunków osobistych oskarżonego, sposobu życia przed popełnieniem czynu i zachowania po jego popełnieniu,

4. rażąco niewspółmierność środka karnego poprzez orzeczenie wobec oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat, co wskazuje na wewnętrzną niesprawiedliwość wyroku, w sytuacji gdy wymierzona oskarżonemu kara wynosi 2 lata pozbawienia wolności.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, alternatywnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Nadto z ostrożności procesowej, na wypadek niepodzielenia zarzutów skargi apelacyjnej wniósł o złagodzenie wymierzonej kary pozbawienia wolności i orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w niższym wymiarze.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie a podniesione w niej zarzuty uznać należy za bezzasadne, zaś apelacja prokuratora jest zasadna lecz w ograniczonym zakresie.

Podzielić należy w całej rozciągłości stanowisko Sądu Rejonowego i jego argumentację, co do tego, że oskarżony w sposób nieumyślny naruszył jedną z podstawowych zasad obowiązującą w ruchu drogowym, jaką jest prowadzenie samochodu z prędkością zapewniającą panowanie nad nim, z uwzględnieniem warunków w jakich ruch się odbywa, a w szczególności rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu. Sąd ten w sposób prawidłowy ustalił, że naruszenie przez oskarżonego nieumyślnie powyższej zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym doprowadziło do utraty przez niego panowania nad pojazdem i jego bocznego poślizgu, co skutkowało zjechaniem na lewy pas jezdni, pod nadjeżdżający ciągnik siodłowy (...), w następstwie czego pasażerowie pojazdu doznali obrażeń, które skutkowały ciężką długotrwałą chorobą.

Powyższe przekonanie Sąd Rejonowy oparł na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego autorstwa Z. B., która jednoznacznie wskazała na niedostosowanie prędkości do istniejących warunków drogowo-atmosferycznych (mokra nawierzchnia i łuk drogi w lewo)jako przyczynę wypadku. Opinia ta jest pełną, bo bazuje na relacjach wszystkich uczestników zdarzenia oraz dowodach nieosobowych w postaci protokołów oględzin miejsca zdarzenia i uszkodzeń pojazdów.

Biegły jednoznacznie stwierdził, iż oskarżony dojeżdżając do łuku drogi ewidentnie zwiększył prędkość. Na fakt ten wskazywała znacznie zwiększająca się odległość pomiędzy pojazdem wyżej wymienionego a jadącym tuż za nim pojazdem kierowanym przez świadka K. G.. sygnalizującego tą okoliczność w sposób stanowczy i konsekwentny w toku całego procesu.

W niniejszej sprawie brak jest dowodów, które wskazywałyby że do wypadku doszło wskutek zaistnienia innych przyczyn niż nadmierna prędkość. Biegły na rozprawie głównej w dniu 30 września 2013 r. uzupełniająco wyjaśnił wszelkie wątpliwości związane z tylnymi kołami pojazdu, którym feralnego dnia poruszał się oskarżony wskazując, że ani różnica w rozmiarze opon ani stwierdzone w protokole oględzin tegoż pojazdu uszkodzenie obręczy prawego tylnego koła nie miały wpływu na zaistnienie wypadku drogowego. Mianowicie, jak to w sposób jednoznaczny wskazał, do uszkodzenia obręczy koła nie mogło dojść w czasie jazdy ponieważ nawierzchnia drogi, po której się poruszał była równa, bez żadnych ubytków – dziur, a tylko wskutek najechania na takową, tudzież jakiś przedmiot, mogłoby do takiego uszkodzenia dojść. Poza tym gdyby miało miejsce uszkodzenie obręczy koła przed wypadkiem, obręcz ta – po ujściu powietrza z opony - musiałaby zostawić ślad na asfalcie, a takowego nie było. Niniejszego wniosku nie mogą niweczyć twierdzenia skarżącego, że za wystąpieniem takich śladów mogła przemawiać dokumentacja fotograficzna wykonana na miejscu zdarzenia, która to została utracona przez policjantów na skutek uszkodzenia dysku twardego komputera. Zważyć należy, iż pozostała - sporządzona zgodnie z wymogami procedury karnej - - dokumentacja powypadkowa znajdująca się w aktach sprawy w postaci protokołu oględzin miejsca zdarzenia nie wskazuje w ogóle na to aby na jezdni powstały jakiegokolwiek ślady świadczące o uszkodzeniu opony.

Różnica w rozmiarze tylnych opon pojazdu również nie miała wpływu na utratę przez oskarżonego panowania nad prowadzonym pojazdem. W tym zakresie biegły podał, że przyczepność opon zależy tylko i wyłącznie od rodzaju ogumienia, a nie od ich rozmiaru.

W świetle przywołanych powyżej dowodów, nie sposób było doszukiwać się innej przyczyny utraty przez oskarżonego panowania nad pojazdem. Z pewnością takowej nie należało upatrywać w zaburzeniach neurologicznych mających rzekomo występować u oskarżonego przed wypadkiem.

W ocenie Sądu Okręgowego powoływanie się na tę okoliczność stanowiło nieuzasadnioną próbę odwrócenia uwagi od istoty zachowania się oskarżonego.

Załączona na etapie postępowania odwoławczego dokumentacja medyczna dotycząca leczenia oskarżonego nie wskazywała na wystąpienie jakichkolwiek dolegliwości neurologicznych, z którymi to borykałby się oskarżony przed zdarzeniem z dnia 14 czerwca 2010 roku i które to ewentualnie mogłyby mieć wpływ na sposób jego panowania nad prowadzonym pojazdem i jego technikę jazdy.

Treść dokumentów medycznych w postaci zaświadczeń lekarskich z Prywatnego Gabinetu Lekarskiego lek. med. E. O. (1) - k 445, 464 i lekarza neurologa A. M. – k. 452 – 453 nie dostarczyła informacji o przeprowadzeniu jakichkolwiek fachowych, rejestrowanych badań neurologicznych, a opisane w nich rozpoznanie oparte zostało wyłącznie na wywiadzie lekarskim z rozmowy z oskarżonym. Z dokumentacji tej nie wynika też aby oskarżony przyjmował leki w związku z neurologicznymi dolegliwościami. Dokumentacja ta dowodzi natomiast szeregu sprzeczności w twierdzeniach T. Z. podawanych w toku przeprowadzanych z nim wywiadów.

Otóż pierwszy z wymienionych dokumentów datowany na dzień 12 maja 2010 roku zawiera w ramach wywiadu informację o napadowych bólach głowy od około 3 tygodni i wystąpieniu urazu głowy bez utraty przytomności oraz zalecenie konsultacji neurologicznej i CT głowy z kontrastem.

Pozostałe dwa dokumenty datowane odpowiednio na dzień 24 maja 2010 roku i 28 maja 2010 roku, dostarczone przez obrońcę oskarżonego w postaci kserokopii, zawierają (sprzeczną z opisanym uprzednio zaświadczeniem lekarskim w postaci oryginalnej) informację o bólach głowy od około 2 tygodni (podczas gdy 12 dni wcześniej dr E. O. zgłaszał występowanie takowych od około 3 tygodni) oraz o negacji urazu głowy (podczas gdy dr. E. O. zgłaszał uraz głowy bez utraty przytomności), zalecenie CT oraz stwierdzenie wystawienia skierowania do szpitala na wypadek braku poprawy. Całokształt załączonej na etapie postępowania odwoławczego dokumentacji medycznej oskarżonego nie potwierdza wystąpienia u niego w maju 2010 roku jakiegokolwiek istotnego zaburzenia neurologicznego na określonym podłożu, a tym bardziej jego realnego wystąpienia podczas kierowania pojazdem w dniu 14 czerwca 2010 roku i wywierania wpływu na sposób panowania kierującego nad prowadzonym pojazdem i jego technikę jazdy.

Wywody obrony o możliwych zaburzeniach neurologicznych mających wystąpić u oskarżonego przed wypadkiem mają charakter hipotetyczny, nie posiadający żadnego realnego odniesienia do przedłożonej dokumentacji medycznej i pozostają w sprzeczności z doświadczeniem życiowym, z którego wynika że w przypadku wystąpienia takich schorzeń przeprowadza się zalecone pilnie przez lekarza badania specjalistyczne, przyjmuje przepisane przez niego leki czy wreszcie poddaje hospitalizacji szpitalnej, a takowe zalecenia oskarżony systematycznie lekceważył.

Wystąpieniu utraty świadomości albo zasłabnięcia po stronie oskarżonego przeczą również relacje pasażerów jego pojazdu podkreślające, że przed zaistnieniem wypadku komunikacyjnego absolutnie nic nie wzbudziło ich zaniepokojenia w zachowaniu kierowcy, a więc również w zakresie jego stanu zdrowia;

Rozumowanie obrony wskazujące na zależność przeprowadzonych u oskarżonego zabiegów chirurgicznych spoza obszaru głowy (staw łokciowy, śledziona, jama brzuszna) z wystąpieniem następczych schorzeń neurologicznych jest absolutnie nielogiczne, gdyż przy przyjęciu takiego założenia należałoby każdego pacjenta poradni chirurgicznej kierować na konsultacje neurologiczne i na obowiązkowe badania lekarskie dopuszczające do kierowania pojazdami w ruchu drogowym.

Bezpodstawny jest też zarzut obrazy art. 370 & 1 k.p.k. i art. 366 & 1 k.p.k. wynikający z faktu, iż Przewodniczący składu orzekającego pozbawił obrońcę oskarżonego prawa do zadawania pytań świadkowi K. G. bezpośrednio po jego swobodnym wypowiedzeniu się. Zgodnie z regulacją przepisu art. 171 & 1 k.p.k. przesłuchanie składa się z dwóch zasadniczych etapów:

- etapu swobodnej wypowiedzi, polegającego na przedstawieniu przez osobę przesłuchiwaną wszystkich znanych jej faktów związanych z celem przesłuchania,

-etapu pytań kierunkowych, w którym przesłuchujący zadaje osobie przesłuchiwanej szczegółowe pytania tj. pytania uzupełniające, zmierzające do uzyskania w odpowiedzi dodatkowych informacji, pominiętych w swobodnej

wypowiedzi, pytania wyjaśniające, których celem jest otrzymanie konkretnych odpowiedzi w kwestiach, które budzą wątpliwości, a także mogą zmierzać do przypomnienia przesłuchiwanemu określonych okoliczności, o których mógł zapomnieć, pytania kontrolne, służące weryfikacji wypowiedzi.

Kolejność, w której są wymienione poszczególne rodzaje pytań we wskazanym artykule nie ma znaczenia dla kolejności zadawania pytań w czasie przesłuchania.

Prawo zadawania pytań przysługuje organowi przesłuchującemu w pierwszej kolejności, zaś w dalszej kolejności - stosownie do art. 370 & 1 k.p.k. - stronom, obrońcom, pełnomocnikom i biegłym.

Tak więc wyjaśnienie rozbieżności w zeznaniach świadka K. G. w trybie art. 391 & 1 k.p.k. poprzez odczytanie jego zeznań z postępowania przygotowawczego i wezwanie tegoż przez przewodniczącego do wypowiedzenia się co do treści odczytanego protokołu stanowi realizację ciążącego z mocy ustawy karnej procesowej obowiązku i nie pozostaje w kolizji z określoną przez tą ustawę kolejnością zadawania pytań przez poszczególnych uczestników postępowania karnego.

Zapis protokołu rozprawy głównej z dnia 19 czerwca 2013 roku karta 327 odwrót dowodzi, iż obrońca oskarżonego z własnej woli zrezygnował z prawa zadawania pytań przesłuchiwanemu świadkowi po zakończeniu zadawania pytań temuz przez przewodniczącego.

W kwestii zarzutu odnoszącego się do obciążenia oskarżonego kosztami sądowymi oraz grzywną wskazać należy, iż oskarżony będąc w młodym wieku i w pełni sił jest w stanie uściścić te zobowiązania. Uwadze nie może uchodzić także fakt, że to skutek zawinionego zachowania się oskarżonego doszło do realizacji znamion przestępstwa, którego wszechstronne wyjaśnienie pociągało określone koszty. Istotna część wydatków wynikała z przeprowadzania kosztownych dowodów, a prowadzenie tych dowodów bez wątplenia było efektem realizowanego przez oskarżonego prawa do obrony wobec zarzutów stawianych przez oskarżyciela publicznego.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności oraz środka karnego – zarówno stawiany przez obronę, jak i prokuratora.

Podzielić należało stanowisko Sądu pierwszej instancji co do zasadności wymierzenia oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności. Tak ukształtowany wymiar kary uwzględnia rodzaj i okoliczności popełnionego przestępstwa, stopień winy sprawcy i stopień społecznej szkodliwości czynu oraz właściwości i warunki osobiste oskarżonego i sposób dotychczasowego jego życia.

Zgodzić się jednocześnie należy z Sądem pierwszej instancji, iż względem oskarżonego z racji jego dotychczasowej niekaralności i nie wystąpienia rażącego naruszenia zasad ruchu drogowego, istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna co do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości i w związku z tym zachodzą przesłanki do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Niewątpliwie okres próby określony na 5 lat będzie wystarczający dla zweryfikowania postawionej oskarżonemu pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Ponadto orzeczonej wobec oskarżonego na podstawie art. 71 § 1 kk grzywna będzie stanowiła realną dolegliwość dla oskarżonego. Funkcją grzywny orzeczonej przy stosowaniu warunkowego zawieszenia jest uczynienie sprawcy dolegliwości ekonomicznej, która ma zapobiegać społecznemu odczuciu, iż pozostaje on w pełni bezkarny.

Zarzut obrony podniesiony w stosunku do środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zasługuje na aprobatę. Nie sposób jednak zgodzić się z postulatem obrońcy o zmniejszenie okresu obowiązywania ww. środka do rozmiaru stanowiącego jego 1/4 część (czyli do 2 lat i 6 miesięcy).

Zauważyć należy, iż stosownie do art. 43 & 1 k.k. zakaz ten orzeka się w latach, od roku do lat 10, a zatem wymierzenie go w postulowanym przez obronę wymiarze nie jest dopuszczalne.

Oskarżony swym zachowaniem naruszył przepisy ruchu drogowego i spowodował ciężkie skutki w zakresie zdrowia dwóch osób pokrzywdzonych. Wykazał zatem swym zachowaniem drogowym, że jego uczestnictwo w ruchu drogowym stanowi zagrożenie dla jego bezpieczeństwa. Jako uczestnik ruchu, miał świadomość obowiązujących go zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a mimo to nie zastosował się do nich. W takich okolicznościach orzeczenie środka karnego w wymiarze 2 lat byłoby zbyt łagodnym potraktowaniem oskarżonego. Ze względu na okoliczności takie, że oskarżony nie był karany, zasady ruchu drogowego naruszył nieumyślnie a jego czyn miał charakter incydentalny brak było podstaw ażeby środek karny ukształtowany został na poziomie 5 lat (jak uczynił to Sąd rejonowy) czy też 10 lat jak wnioskował w skardze apelacyjnej prokurator.

W ocenie Sądu Okręgowego adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości inkryminowanego oskarżonemu czynu oraz stopnia zawinienia będzie zakaz prowadzenia pojazdów w rozmiarze 3 lat. Taki wymiar zakazu uwzględnia wszystkie okoliczności związane z popełnieniem czynu, jak również okoliczności związane z osobą oskarżonego, a tym samym spełni swe cele w zakresie prewencji indywidualnej i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Będzie przy tym stanowił dla oskarżonego wymierną i odczuwalną dolegliwość wpływającą na zmianę jego postawy i skłaniającą go do przestrzegania w przyszłości społecznie akceptowanych norm zachowania.

Sąd Rejonowy nie naruszył przepisu art. 7 k.p.k. albowiem wszystkie przeprowadzone dowody ocenił w sposób logiczny, zgodny z regułami poprawnego rozumowania, a także z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Odnosnie zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. to stwierdzić należy, że jeżeli sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów, odpowiadającej zasadom wiedzy i doświadczenia życiowego i w zgodzie z przepisem art. 410 k.p.k., a ustalenia te są stanowcze to nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 k.p.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21.07.2009 r., V KK 142/09, LEX nr 519641, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15.05.2008 r., III KK 79/08, LEX 393949).

Co do zarzutu obrazy art. 410 k.p.k. to stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy za podstawę rozstrzygnięcia przyjął całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie. Przeprowadził on szczegółową, bardzo staranną analizę zgromadzonych dowodów, odnosząc się do okoliczności mogących stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Precyzyjnie wskazał na przesłanki dokonanej oceny. Tok rozumowania przedstawiony w pisemnych motywach skarżonego orzeczenia jest czytelny i poprawny logicznie, nie zawiera sprzeczności i dwuznaczności, zaś wywiedzione ostatecznie wnioski oparte zostały w całości na wynikających z materiału dowodowego przesłankach.

Apelacja prokuratora jest uzasadniona tylko w tym zakresie, w którym zarzuciła obrazę przepisów prawa materialnego - art. 43 § 3 kk.

Stosownie do art. 43 § 3 kk. Sąd orzekając zakaz prowadzenia pojazdów jest obowiązany orzec zwrot dokumentu uprawniającego do takiego prowadzenia. Tymczasem w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy orzekając wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych nie nałożył na niego obowiązku niezwłocznego zwrotu ww. dokumentu, dopuszczając się tym samym rażącego naruszenia prawa materialnego.

Stąd też Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w tym zakresie i orzekł o nałożeniu na oskarżonego takiego obowiązku.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania odwoławczego stanowiły przepisy wskazane w części dyspozytywnej wyroku.